

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos

Wtorek

25 czerwca 2024

nr 50 (LXXIX)

cena: 17 Kč



WIADOMOŚCI
SŁODKIE I ZDROWE
ŚWIĘTOWANIE
STR. 2-3



REGION
KONCERTOWE
NIESPODZIANKI
STR. 5



SPORT
Z FRANCJĄ
O HONOR
STR. 7



Nawałnica szalała nad Olzą

WYDARZENIE: Potężna nawałnica przeszła w sobotę rano nad Czeskim Cieszynem i Trzyńcem. Silny wiatr połamał wiele drzew, powodując przerwy w dostawach prądu i wyrządzając straty materialne. Część gospodarstw przez blisko trzy dni była bez prądu.

Łukasz Klimaniec, Danuta Chłup

Już w nocy z piątku na sobotę mieszkańcy regionu z niepokojem spoglądali w niebo, które raz po raz rozświetlały błyskające pioruny. Burze i deszcze połączone z silnym wiatrem uszkodziły poszycie dachowe w kilku miejscach oraz połamały wiele drzew, które spadały na drogi i torowiska. Strażacy w nocy interweniowali 45 razy w powiecie nowocieszyńskim i 23 razy w Ostrawie.

W sobotę wczesnym rankiem potężna nawałnica przeszła nad Czeskim Cieszynem. Wiatr połamał wiele drzew, których konary uszkodziły linie energetyczne. W efekcie przerwy w dostawie prądu nastąpiły w Mistrzowicach, Żukowie i Sibicy.

Na ulicy Fabrycznej (w pobliżu dworca kolejowego) zostało powalonych kilka drzew, które zablokowały drogę. Ulica była nieprzejezdna przez około 5-6 godzin. Dodatkowo nastąpiły zniszczenia na niektórych sąsiednich budynkach i ogrodzeniach. Jedno z drzew runęło na zaparkowany samochód i zmiotło go. W innych miejscach wiatr przesunął kontenery ze śmieciami, jak klocki.

Wichura zniszczyła także obiekt należący do jednego z miejscowych kół Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego.

„MK PZKO Czeski Cieszyn-Centrum jest właścicielem tego, co do wczorajszego rana było garażem” – taki wpis pojawił się w niedzielę na Facebooku. Zdjęcia ilustrowały zniszczenia.

– Własnością koła jest jeden z garaży szeregowych stojących przy ulicy W Olszynach, wzdłuż linii kolejowej w okolicach rzeźni – powiedział w rozmowie z „Głosem” Zygmunt Rakowski. – Garaż wynajmowaliśmy. Teraz jest niemal całkowicie zniszczony. W tym miejscu wichura przewróciła kilka drzew. Mielismy pecha, ponieważ jedno z nich – potężny kasztanowiec – przewróciło się na nasz garaż, podczas gdy pozostałe zostały nietknięte. Okazało się, że kasztanowiec należący do miasta miał całkowicie zbutwiałe korzenie, dawno powinien zostać wycięty.

Podobne utrudnienia wystąpiły w Cieszynie. Na parkingu przy Kauflandzie drzewo spadło na samochód. Nieprzejezdna była m.in. aleja Łyska nad Olzą, gdzie strażacy usuwali połamane konary drzew.

Nie lepiej było w Trzyńcu i jego podmiejskich dzielnicach. Władze miasta w porozumieniu ze strażakami usuwającymi szkody ostrzegali mieszkańców, aby nie narażali się na niebezpieczeństwo i nie poruszali się bez koniecznej potrzeby po miejscach, gdzie wichura połamała drzewa. To dotyczyło m.in. popularnego wśród mieszkańców Parku Leśnego czy też parku w Karpętnej.

– Na interwencję czeka już prawie 90 zdarzeń zarejestrowanych przez trzynieckich strażaków. Ośrodek operacyjny określa priorytety, wykorzystane są wszystkie moce przerobowe. Trzeba się jednak uzbroić w cierpliwość. Pomagają także strażacy z okolicy – informował w sobotę magistrat na stronie internetowej trinecko.cz.

W Trzyńcu również wiele gospodarstw domowych było bez prądu.



• Tak wyglądała w sobotni poranek ul. Fabryczna w Czeskim Cieszynie.
Fot. ŁUKASZ KLIMANIEC

Szczególnie złożona była sytuacja na Kanadzie i w części Oldrzychowic, gdzie jeszcze w niedzielę odbiorcy czekali na wznowienie dostaw elektryczności.

Vladislav Sobol, rzecznik spółki energetycznej ČEZ, podkreślił, że technicy naprawiają szkody niemal bez przerwy od ub. środy, kiedy to przez województwo morawsko-śląskie przeszła pierwsza fala niszczących burz.

Ciąg dalszy na str. 3

100

(w przybliżeniu) drzew w Parku Leśnym w Trzyńcu ucierpiało podczas sobotniej nawałnicy. Właściciel, którym są Lasy RC,

analizuje sytuację i rozpoczyna usuwanie szkód. Część drzew wichura wyrzuciła, część połamała. Najbardziej podatne na wyrzucenie były drzewa o płytko ułożonych korzeniach, głównie świerki.

Świętojański rozmach

Ten festiwal na długo zapadnie w pamięci – Międzynarodowy Świętojański Festiwal Folklorystyczny w Bystrzycy, organizowany przez MK PZKO, śmiało może pretendować do wydarzenia roku w regionie. Wydarzeniem

przyciągnęło do Parku PZKO setki widzów, którzy przy pięknej, słonecznej pogodzie, mogli oglądać na ogromnej scenie występy ludowych zespołów i grup folklorystycznych, a za sprawą prowadzących festiwal Janka Michalika i Grzegorza Stopy dowiadywali się wiele o tradycjach świętojańskich.

Wydarzeniem wieczoru był występ Małej Armii Janosika (na zdjęciu), czyli największej kapeli góralskiej w Polsce. W Bystrzycy na scenie zagrało i zaśpiewało 145 artystów. (klm)

Więcej o wydarzeniu na str. 4



Fot. ŁUKASZ KLIMANIEC

ZDANIEM... Beaty Schönwald



beata.schonwald@glos.live

„Badania psychologiczne pokazują, że dziewczynki, które mają bliską i pozytywną relację z ojcem, są bardziej skłonne do podejmowania wyzwań, mają wyższą samoocenę oraz lepsze umiejętności społeczne” – przeczytałam niedawno na jednym z polskich portali poświęconych edukacji i wychowaniu dziecka. Ponieważ należę do tzw. „tatusiowych” dziewczynek, utkwily mi w pamięci głównie te akapity, które opiewały dobrze układające się w dzieciństwie relacje między ojcem i synem, choć tych mówiących o pozytywnych stosunkach ojcowsko-synowskich też, oczywiście, nie brakowało.

Czy w moim przypadku sprawdziło się w stu procentach to, co twierdzą psychologowie, nie ma znaczenia. Ważne jest to, że w świecie, kiedy źle pojęta równość jest rozumiana jako zacieranie różnic między rolą ojca i matki w rodzinie, można trafić na artykuł, który podkreśla ich odrębność i niezamienialność. Jestem więc wdzięczna, że również ja wychowywałam się w rodzinie, gdzie tato wysoko ustawił poprzeczkę, że kiedy cieszyłam się z najwyższej oceny z klasówki, pytał mnie, czy „nie dało się lepiej”, a kiedy, będąc wcale jeszcze niedużym dzieckiem, kwiczałam z bólu z powodu obtartych stóp od butów, kontynuowaliśmy drogę, by dojść do celu naszej turystycznej wędrówki.

Myszę, że wielu z nas, zarówno kobiety, jak i mężczyźni, potrafi sypać z rękawa podobnymi przykładami, kiedy ojcowie ich „nie oszczędzali”, nie chuchali i nie dmuchali, a przeciwnie – stawiali kolejne „przesadne” wymagania. W niedzielę obchodziliśmy Dzień Taty. Nawet z kilkudniowym opóźnieniem warto im za to podziękować.

CYTAT NA DZIS



Marek Frąckowiak

prezes Izby Wydawców Prasy

Projekt noweli ustawy o prawie autorskim zawiera zapisy pozostawiające wiele niejasności interpretacyjnych i wyjątków, pozwalających uniknąć placenia wydawcom i dziennikarzom za ich pracę

W OBIEKTYWIE »GŁOSU«



• W niedzielę w Gródku obchodzone 100-lecie powstania tamtejszego ewangelickiego Kościoła. Gościnnie wystąpili chórzysty CDN (Chrystus Daje Nadzieję) z Istebnej oraz zespół Donum Dei z Jabłonkowa. Wydarzenie miało miejsce w Centrum Wolnego Czasu. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

DZIŚ...

25

czerwiec 2024

Imieniny obchodzą:

Łucja, Proser
Wschód słońca: 4.14
Zachód słońca: 21.03
Do końca roku: 189 dni
(Nie)typowe święta:
 Dzień Marynarza,
 Światowy Dzień Smerfa
Przysłowie:
 „Czerwiec mokry po zimnym maju, chłopom w jesieni będzie jak w raj”

JUTRO...

26

czerwiec 2024

Imieniny obchodzą:

Jan, Paweł
Wschód słońca: 4.13
Zachód słońca: 21.03
Do końca roku: 188 dni
(Nie)typowe święta:
 Międzynarodowy Dzień Pomocy Ofiarom Tortur
Przysłowie:
 „Czerwiec się czerwieni – będzie dość w kieszeni”

POJUTRZE...

27

czerwiec 2024

Imieniny obchodzą:

Maria, Władysław
Wschód słońca: 4.15
Zachód słońca: 21.03
Do końca roku: 187 dni
(Nie)typowe święta:
 Światowy Dzień Rybołówstwa
Przysłowie:
 „Czerwiec grudniową pogodę głosi, lipiec dla stycznia wróżbę przynosi”

POGODA

wtorek

dzień: 24 do 25°C

noc: 13 do 12°C

wiatr: 4-6 m/s

środa

dzień: 25 do 26°C

noc: 16 do 15°C

wiatr: 1-3 m/s

czwartek

dzień: 25 do 26°C

noc: 18 do 17°C

wiatr: 0-1 m/s

Słodkie i zdrowe świętowanie

Nie jak zwykle pod koniec lata, ale na progu wakacji czeskokocieszyńscy pszczelarze zorganizowali swoje coroczne święto. W sobotę w ogrodzie biblioteki w Żukowie Dolnym można było smacznie (i słodko) zjeść, a w pomieszczeniach placówki obeerzyć wystawę poświęconą pszczelarstwu. Jej atrakcją był otwarty ul oraz szeroka gama miodów i innych pszczelich produktów do kupienia.



• Duże wrażenie robił otwarty ul, dzięki któremu można było z bliska zobaczyć, jak pracują pszczoły. Fot. ŁUKASZ KLIMANIEC

Łukasz Klimaniec

Z reguły czeskokocieszyński oddział Czeskiego Związku Pszczelarzskiego swoje coroczne święto organizuje na koniec wakacji. Ponieważ jednak w tym

roku przypada 90-lecie tej organizacji, pszczelarze z Czeskiego Cieszyna postanowili zaprosić do siebie dzieci z miejscowych szkół podstawowych i przybliżyć im tematykę pszczelarstwa. – Wtedy też postanowiliśmy, że Dzień Pszczelarza zrobimy właśnie teraz, przy

tej okazji – wyjaśnił Ryszard Roszka z CZP.

W piątek do biblioteki w Żukowie Dolnym przybyli uczniowie, którzy mieli okazję nie tylko zobaczyć ekspozycję, ale i wysłuchać prelekcji poświęconej hodowli pszczoł. Sta-

niśław Czudek ze swadą opowiadał im o tej pasji, starając się zarazić bakcylem pszczelarstwu. W sobotę w ramach Dnia Pszczelarza do ogrodu biblioteki mógł przyjść każdy. Wprawdzie sen z powiek organizatorów spędzały trwające jeszcze do ubiegłego tygodnia prace związane z izolacją budynku biblioteki (jeszcze kilka dni wcześniej ogród przypominał plac budowy), a sobotnia poranna nawałnica też nie ułatwiła przygotowań, to jednak wydarzenie wypadło całkiem niezle.

Można było m.in. zjeść dobry gulasz, skosztować słodkich miodowych wypieków, posiedzieć z rodziną i znajomymi przy kawie i innych napojach, a także zobaczyć przygotowaną przez pszczelarzy wystawę, jaka znalazła się w pomieszczeniach biblioteki.

Prezentowała ona ciekawe dla laików rzeczy związane z pszczelarstwem. Duże wrażenie robił otwarty ul, dzięki któremu można było z bliska zobaczyć, jak pracują pszczoły. Wystawione zostały także akcesoria pszczelarskie oraz urządzenia, z których korzystają osoby zajmujące się hodowlą pszczoł. Nie brakowało również rodzaju miodów oraz wyrobów pszczelich, które można było kupić. – To wydarzenie ma promować pszczelarstwo – podkreślił Ryszard Roszka. W czeskokocieszyńskim oddziale z Czeskiego Cieszyna i Kocobędza. Od lat odwiedzają ich zaprzyjaźnieni pszczelarze z Cieszyna i Dziegłogowa, spotykając się raz w roku na tym wydarzeniu.

– Pszczelarstwo to pasja, której trzeba się poświęcić. Dziś staje się popularne, bo wielu osobom wydaje się proste. Bo nie jest to pies czy kot, którego trzeba pilnować codziennie. Ale mimo wszystko pszczelarstwo wymaga opieki i poświęcenia. Jest czasochłonnym zajęciem, jeśli człowiek chce to robić dobrze, to musi się temu poświęcić – przyznał Roszka.

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



HAWIERZÓW

Municipal to jedno z najnowocześniejszych narzędzi komunikacyjnych pozwalających na szybkie przekazywanie informacji między magistratem a mieszkańcami. W mieście zacznie w pełni działać od 1 lipca. Aby móc z niego korzystać, wystarczy posiadać telefon komórkowy z systemem operacyjnym Android lub iOS. Platforma umożliwia dwustronny przepływ informacji. Mieszkaniec za jej pośrednictwem może zgłaszać swoje uwagi, zauważone usterki czy przejawy wandalizmu, a w sytuacjach kryzysowych zostanie bezzwłocznie poinformowany o aktualnym stanie rzeczy. (sch)

KARWINA

Umundurowani Górnicy Kopalni Armii Czechosłowackiej obchodzą w tych dniach jubileusz 100-lecia. Z tej okazji prezydent miasta Jan Wolf podziękował wszystkim członkom tego stowarzyszenia za

pielęgnowanie tradycji górniczych oraz podtrzymywanie wśród potomnych świadomości o górniczej przeszłości miasta i tożsamości jego mieszkańców. Wraz z gratulacjami przekazał na ręce przewodniczącej Marii Iżajášowej dar finansowy. (sch)

MOSTY k. JABŁONKOWA

Czytelnicy miejscowej biblioteki mają ostatnią szansę na wypożyczenie wakacyjnej lektury lub oddanie przeczytanych książek. Przez cały lipiec biblioteka będzie bowiem nieczynna. Swoje podwoje otworzy dopiero w sierpniu. Dni, w których można będzie ją odwiedzać, to poniedziałek (w godz. 8.00-17.00) i piątek (w godz. 8.00-13.00). (sch)

WĘDRYNIA

Czytelnicy miejscowej biblioteki mają ostatnią szansę na wypożyczenie wakacyjnej lektury lub oddanie przeczytanych książek. Przez cały lipiec biblioteka będzie bowiem nieczynna. Swoje podwoje otworzy dopiero w sierpniu. Dni, w których można będzie ją odwiedzać, to poniedziałek (w godz. 8.00-17.00) i piątek (w godz. 8.00-13.00). (sch)

Scena po nowemu

W Lasku Miejskim w Jabłonkowie rozpoczęła się budowa małej zadanej sceny. Powinna być gotowa do końca czerwca. Nie chodzi o nowy obiekt, lecz o odbudowę sceny plenerowej zniszczonej już jakiś czas temu przez drzewo wywrócone w trakcie wichury.

– Chodzi o zdarzenie sprzed miesiąca, lecz dopiero teraz przystąpiliśmy do odbudowy, po otrzymaniu odszkodowania z ubezpieczalni – powiedział redaktor wiceburmistrz miasta Jabłonkowa Lubo Ćmiel. – Nowa scena będzie wyglądała niemal identycznie, jak ta poprzednia, będzie tylko mała różnica w konstrukcji dachu – sprzeciwił. (dc)



• Nowa scena plenerowa w budowie. Fot. Miasto Jabłonków

2,9

mld koron wyniósł ubiegłoroczny zysk netto spółki wydobywczej OKD. Rok temu osiągnął on aż 5,1 mld koron. Na pozytywny wynik ekonomiczny firma liczy również w br. oraz w kolejnym, kiedy zakończy eksploatację węgla. W trakcie ubiegłorocznych 12 miesięcy OKD dostarczyło klientom 1,9 mln ton tego surowca. W swojej strategii produkcyjno-wydobywczej spółka skupia się głównie na węglu koksowniczym, które w perspektywie długofalowej przynosi najwyższe zyski. Obecnie węgiel wydobywany jest już tylko w stonawskiej kopalni ĆSM w zakładach Północ i Południe, a firma jako całość zatrudnia 3,3 tys. pracowników. Kiedy zakończy swoją działalność, zamknie się na dobre rozdział wydobywania węgla kamiennego nie tylko w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskim, ale także na terenie całej RC. (sch)

Kupili morze

Morze Karwińskie oficjalnie należy do miasta, które kupiło ten popularny zbiornik wodny oraz przyległe grunty od firmy Asentla. Do tej pory miasto tylko dzierżało te tereny. Chodzi o 500 działek o łącznej powierzchni 1178 545 metrów kw. W maju Rada Miasta zatwierdziła plan zakupu, a teraz umowa między stronami została podpisana. Za morze miasto zapłaciło 37 mln koron, z czego 18,5 mln koron przekazało na ten cel województwo morawoskockie. Burmistrz Karwiny Jan Wolf ucinając komentarze internetowe stwierdził, że miasto nie planuje żadnego ogrodzenia ani pobierania opłaty za wstęp. – Myszę, że Morze Karwińskie w obecnej formie jest odpowiednio dla wielu osób. Postaramy się to stopniowo poprawiać – zapowiedział Wolf.

Celem władz miasta jest natomiast zbudowanie infrastruktury dla strefy rekreacyjnej wokół zbiornika wodnego i uatrakcyjnienie tego terenu. Przypomnijmy, że aktualnie turyści mogą korzystać z 3-kilometrowej ścieżki rowerową wokół akwenu, a w jego otoczeniu są elementy małej architektury – drewniane ławki, stoły, leżaki, a także przebieralnie i toalety. (klm)

Koniec pasieki...



• Zuzana Čaputová z miodem z prezydenckiej pasieki. Fot. www.prezident.sk

Słowacki dziennik „SME” napisał we wczorajszym numerze, że w ogrodzie Pałacu Prezydenckiego nie będzie już pasieki. Właściciele zabrali ulę po zakończeniu kadencji prezydent Słowacji Zuzany Čaputovej.

Przez cztery lata Čaputová częściej obdarowywała swoich gości domowym miodem produkowanym przez pszczoły z dwóch uli ustawionych w ogrodzie. Jej następcą Peter Pellegrini nie będzie miał takiej możliwości, ponieważ właściciele zabrali ulę.

Zauważyła, że Čaputová w czasie kadencji starała się zwracać uwagę na kwestie związane z ochroną środowiska i opowiadała się za tym, aby urząd prezydencki stał się pierwszą instytucją państwową, pozbawioną emisji dwutlenku węgla do 2030 roku. Proekologiczne działania symbolizowały m.in. ulę z projektu

„Miejskie pszczoły”, któremu patronowała stowarzyszenie obywatelskie Žyviaca (Živica).

– „Živica” uważa koniec kadencji prezydent Zuzany Čaputovej za udane zakończenie współpracy – gazeta zacytowała szefową stowarzyszenia Ivanę Poláčkovú. Dodaje, że ponieważ była głową państwa sama kontaktowała się ze stowarzyszeniem w sprawie uli, Žyviaca nie zamierza porozumiewać się z kancelarią nowego prezydenta z własnej inicjatywy.

Dwa ulę zostały umieszczone na terenie ogrodu przy Pałacu Prezydenckim w 2020 r. Gazeta przypominała, że podczas ceremonii i późniejszej konferencji prasowej jedna z pszczoł udułdziła szefa Kancelarii Prezydenta Republiki Słowackiej Štefana Rozkópala.

(PAP)

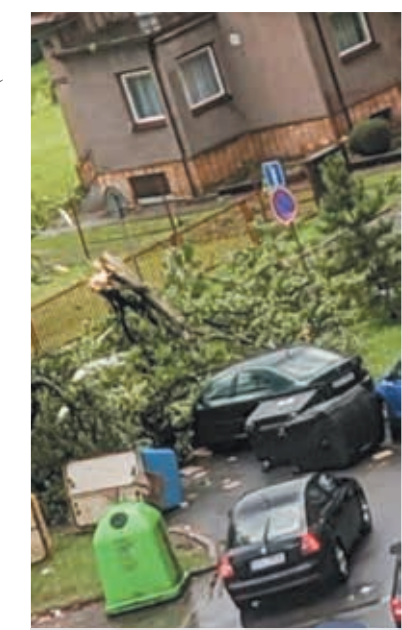
Nawałnica szalała nad Olzą

Dokończenie ze str. 1

W piątek wieczorem sytuacja się powtórzyła, chociaż straty były nieco mniejsze. Wiatr ponownie dał się we znaki głównie w rejonie Czeskiego Cieszyna i Trzycina. Wszystkie awarie wysokiego napięcia naprawiliśmy w sobotę i od razu zaczęliśmy pracować nad uszkodzeniami na liniach niskiego napięcia. Tych jest naprawdę dużo – poinformował wczoraj Sobol.

Doktor Roman Volný, synoptyk ostrawskiego oddziału Czeskiego Urzędu Hydro-Meteorologicznego, uspokaja, że choć od środy ponownie mogą wystąpić burze, nie powinny być tak intensywne jak te z ub. tygodnia. Przekonuje, że w pewnym stopniu częstsze występowanie niebezpiecznych nawałnic ma związek ze zmianami klimatycznymi.

– Ciepłsza atmosfera absorbuje więcej wilgoci i gromadzi więcej energii, które później uwalniają się podczas burzy. Opady stają się nierównomiernie, choć w skali roku ich



• Sytuacja w Trzycinie. Zdjęcie otrzymano od czytelnika. Fot. ARC

objętość nie musi się zmieniać – wyjaśnił w rozmowie z „Glosem”. Zdaniem synoptyka, wpływ na to, że burz, podtopień, gradobici i innych dramatycznych zjawisk jest – jak nam się zdaje – więcej niż przed laty, ma także fakt, że dziś o wiele łatwiej i szybciej się o nich dowiadujemy. (klm, dc)

• Mała Armia Janosika, czyli 145 artystów na scenie w Bystrzycy.

Świętojański rozmach



Takiego wydarzenia Zaolzie chyba jeszcze nie widziało! Zorganizowany z rozmachem, gigantyczną sceną w Parku PZKO, mnóstwem widzów oraz 145 artystami z Małej Armii Janosika, którzy wystąpili w finale, Międzynarodowy Świętojański Festiwal Folklorystyczny w Bystrzycy śmiało może pretendować do wydarzenia roku w regionie.

Łukasz Klimaniec

Przygotowany według nowej koncepcji i z rozmachem, jakiego dotąd nie było, Międzynarodowy Świętojański Festiwal Folklorystyczny w Bystrzycy przyciągnął do Parku PZKO setki widzów. Już na wejściu rzucała się w oczy olbrzymia scena z telebimami po obu stronach, na których można było lepiej oglądać występujących artystów.

Pojawili się wykonawcy z takich grup, jak „Trowniczek”, dziecięcej grupy „Ziemi Bydgoskiej”, „Suszanie”, „Ševčík”, „Opráše Krpce”, „Łączka” i „Bystrzyca”. Wyczekiwaną gwiazdą wieczoru była Mała Armia Janosika, największa polska kapela góralska składająca się z 265 osób, wykonująca muzykę folkową i ludową zainspirowaną góralską kulturą.

Pomysł zaproszenia tej formacji zrodził się w głowach Renaty Polok, prezesa MK PZKO w Bystrzycy i Petra Byrtusa, muzyka i folklorysty.



• Nieodłączną częścią festiwalu było puszczanie przez panny wianków na Olzie, czemu towarzyszyła dobra zabawa. Zdjęcia: ŁUKASZ KLIMANIEC

– Oboje jesteśmy folklorystami i wracaliśmy kiedyś z zarządzących o koncepcjach festiwalu. Wtedy pojawił się pomysł, by zaprosić Małą Armię Janosika z Raby Wyżnej – przyznała Renata Polok. – Ponieważ oglądam zespoły folklorystyczne, podobnie jak Petr, mamy polubienie ich strony internetowej, a poprzez Facebooka ich muzyka dociera do nas, to marzeniem było, żeby ich tu ściągnąć – nie ukrywała.

Roman Wróbel, wójt Bystrzycy, zwrócił uwagę, że w dobie rozwoju

technologii, cyfryzacji i sztucznej inteligencji, nadal jest potrzeba powrotu do korzeni, ich odkrywania i podążania do źródeł. – Między zwolennikami nowych technologii pojawia się coraz więcej osób, które chcą powrotu do źródeł, korzeni, spokoju i szacunku wobec tego, co nasi przodkowie dokonali. A dokonali tego bardzo dużo: chałupy, zabudo-

wania, praca, przywiązanie do tradycji i przodków.

Na przeszkodzie zabawie i świętowaniu w Bystrzycy mogła stanąć nawałnica, jaka przeszła w sobotę kilka minut po 8.00. Na szczęście nie wyrządziła wielkich zniszczeń, a dzięki pomocy strażaków udało się teren zabezpieczyć. Po południu wyszło słońce i festiwal mógł odbyć się przy znakomitej pogodzie.

Po występach zaproszonych zespołów i programie „O Marysi, kwiatku paproci i czarownicach”, uczestnicy i uczestniczki wianków przeszli w pochodzie z pochodniami nad brzeg Olzy, gdzie puszczane przez dziewczęta wianki zgodnie z tradycją popłynęły w kierunku czekających na nie kawalerów.

Finałem był występ Małej Armii Janosika, największej kapeli góralskiej w Polsce. Artyści z Raby Wyżnej zaprezentowali utwory w rozrywkowych aranżacjach oparte na folklorystycznych piosenkach z Podhala, podbijając tym samym serca widzów w Bystrzycy.



ROZMAWIAMY Z DAMIANEM PAŁASZEM, KIEROWNIKIEM I ZAŁOŻYCIELEM MAŁEJ ARMII JANOSIKA

Dla Bystrzycy wasz występ to duże wydarzenie, ale dla was chyba także?

– Zgadza się, bo to nasz pierwszy pobyt w Czechach. Byliśmy już na Węgrzech, w Rzymie, a teraz to nasz trzeci zagraniczny wyjazd. Cieszymy się, że możemy zagrać u was, biorąc udział w takim energicznym i radosnym wydarzeniu.

Jak trafiłcie na Zaolzie?

– Zostaliśmy zaproszeni. Odezwał się do nas przez internet pan Piotr Byrtus, a my chętnie zgodziliśmy się tu przyjechać i tak nawiązała się współpraca. Cieszymy się, bo dawno nie byliśmy na takim wydarzeniu. Nie jest to daleko, a dla dzieci to inne, piękne doświadczenie, bo nie biorą udziału w takich festiwalach. Oczywiście

uczestniczą w podobnych wydarzeniach u nas, na Podhalu, ale inny region i inny kraj to zawsze coś nowego.

A na dodatek w Bystrzycy ze wszystkimi możecie mówić po polsku...

– To nam się bardzo podoba, bo ze wszystkimi można się dogadać. I dzieci i starsi. Każdy czuje się, jak u siebie w domu.

Mała Armia Janosika określana jest największą kapelą w Polsce?

– Tak, największa góralska kapela w Polsce, bo liczymy 265 osób. W Bystrzycy wystąpiła nas tylko garstka, raptem 145 wykonawców.

Jak utrzymać taką grupę w ryzach?

– Nie potrafię odpowiedzieć. Na pewno ważna jest dyscyplina, wzajemny szacunek, wyznaczanie pewnych barier, wzorców i szkolenie tej młodzieży.

Ten festiwal to powrót do korzeni i źródeł. Co pan o tym sądzi?

– Muzyka, którą prezentują zespoły biorące udział w tym festiwalu, jest mocno folklorystyczna. To muzyka przekazywana z dziada pradziada. Nasza też taka jest, ale już bardziej stylizowana na folk. Ale taki zamysł ma nasz zespół i cieszymy się, że występując na takim festiwalu możemy zwrócić uwagę na nasz koncert.

Koncertowe niespodzianki

Ostatni w roku szkolnym koncert chórów „Trallala” oraz „Trallalinki” ze Szkoły Podstawowej z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie był okazją do pochwalenia się wypracowanym repertuarem i sukcesami oraz – tu niespodzianka – nowymi dyrygentami, w rolę których wcieliło się czworo chórzystów.

Łukasz Klimaniec

W ubiegły wtorek w kościele ewangelickim w Niwach w Czeskim

Cieszynie prowadzone przez Beatę Brzóska chóry „Trallala” oraz „Trallalinki” wystąpiły z koncertem podsumowującym ich pracę wykonaną w kończącym się właśnie roku szkolnym. Rozpoczynając wydarzenie dyrygentka i kierowniczka chórów zauważyła, że choć koncert kończy dwudziesty sezon śpiewania chóralnego, nie jest jednak dwudziestym koncertem, a dziewiętnastym.

– Po pierwszym roku koncertu nie było, bo mieliśmy wtedy za mało repertuaru – przyznała. – Jaki był ten rok? Zawsze jest podobnie – to ciężka praca, dodatkowe próby i zgrupowania. Ale to dobrze, ponieważ to, co piękne, musi być trudne. W tym roku szkolnym udowodnił mi, że stać nas na bardzo dobre wyniki, a właściwie najlepsze – zaznaczyła.

W Orlowej jury Regionalnego Konkursu Szkolnych Chórów Dziecięcych Choralia Magna 2024 przyznała im aż pięć dyplomów, w tym złote pasma dla obu chórów. Co więcej, „Trallalinki” decydują jury wezmą udział w ogólnokrajowym przeglądzie chórów w październiku w Hradcu Kralowej jako reprezentanci województwa morawsko-śląskiego. Dużym sukcesem zakończył



• Chóry „Trallala” oraz „Trallalinki” wystąpiły z koncertem podsumowującym ich pracę wykonaną w kończącym się właśnie roku szkolnym. Fot. ŁUKASZ KLIMANIEC

się także występ podczas Legnica Cantat, najważniejszego chóralnego konkursu w Polsce, który jest określany turniejem chórów. Artyści z Czeskiego Cieszyna zostali nagrodzeni tam złotym dyplomem.

– Repertuar musi być urozmaicony. Raczej stawiam na repertuar łatwiejszy, bardziej przyswajalny mentalnie dla dzieci. Natomiast trudniejszy przemycam między tym

łatwiejszym, żeby nie zniechęcić dzieci – przyznała Beata Brzóska.

Podczas wtorkowego koncertu, w którym w rolę akompaniatora wcielił się Andrzej Molin, chór „Trallala” wykonał m.in. „Bonse Aba”, „Serce mi każe śpiewać”, „Cum decore”, „Dulcis Christe” i „Windey Yahoo”. Dużą niespodzianką było nieoczekiwane wcześniej wspólne wykonanie jednego z

utworów wraz z byłymi, dorosłymi dziś chórzystami.

„Trallalinki” zaprezentowały m.in. „Canto di Gloria”, „Sto piosenek”, „Jo do lasa nie pojedam”, „Małgorzatkę” i „Nieś mie kóniczku”. Podczas koncertu oficjalnie pożegnano pięcioro chórzystów „Trallala”, którzy wraz z końcem roku szkolnego opuszczają szkolne mury. – Ale to nie znaczy, że nie

mogą z nami śpiewać po wakacjach. Wybór należy do nich – przyznała Beata Brzóska.

Inną niespodzianką koncertu było pojawienie się nowych dyrygentów, w rolę których wcielił się chórzysta.

– Kiedyś spytałam grupy, czy ktoś nie chciałby dyrygować. W tym roku zgłosiło się czworo uczniów. Zapropnowałam im łatwiejsze piosenki, a oni zdecydowali, jakie wybiorą. Ćwiczyliśmy to podczas przerw i w wolnych chwilach – wyjaśniła Beata Brzóska. – Śpiewanie w chorze jest dla każdego, bo nie każdy może być solistą tak, jak nie każdy będzie dyrygentem. Ale dyrygować może nauczyć się każdy. Wiele zależy od osobowości – oceniła. Tego nietatwego zadania podjęli się Krystian Stonawski, Amalia Kukuczka, Jasmina Gruszczak i Magdalena Bień.

– Chciałem spróbować swoich sił w dyrygowaniu, a pani Brzóska mówiła, że to taka zapomniana tradycja – przyznał Krystian Stonawski. – Pierwszy się zgłosiłem, ale piosenkę wybrałem jako ostatni. Dyrygowanie nie było dla mnie takie trudne, więcej czasu zajęło mi rozwinięcie własnego śpiewu, by doprowadzić go do perfekcji. W dyrygowaniu dobrze czuję się w rytmie. W śpiewaniu idzie mi jednak lepiej, bo dyrygowanie mimo wszystko jest trudniejsze ze względu na ten rytm. Ale przyjemne jest, gdy stoje przed grupą i wszyscy jakby nagle mnie słuchają – uśmiechał się.

Szkolne przyjaźnie trwają do dziś

Z dwudziestoośmiuosobowej polskiej klasy „przemysłówki” w Karwinie zostało ich już tylko dziesięcioro. Spotykają się regularnie co roku, ale czwartkowe spotkanie (62 lata po maturze), było wyjątkowe. Tym razem w restauracji w czeskiejskiej „Strzelnicy” koleżanki i koledzy zeszli się już bowiem jako osiemdziesięciolatki.

– Spotykamy się od matury – najpierw co pięć lat, a od 40. rocznicy już co roku; żyje nas jeszcze dziesięcioro. Dziś jest nas ośiemka: sześciu koleżanek i dwie koleżanki – wyjaśniała w rozmowie z „Glosem” Leon Sikora, który wziął na swoje barki kwestie organizacyjne.

Wcześniej spotkania absolwentów odbywały się w Lomnej, Rzece czy Błędowicach, aż wreszcie – z uwagi na łatwość dojazdu i bliskość – padło na Czeski Cieszyn. Do koleżanek ze szkolnej lawy od pewnego czasu dołączają też żony. – Skarżyły się, że to my się bawimy, a one muszą siedzieć w domu, więc ostatecznie je też zapraszamy – dodał Sikora.

Dzisiejsi osiemdziesięciolatki w młodości zdawali w 1962 roku. Wówczas jeszcze w ich szkole i roczniku istniała jedna klasa polskojęzyczna i dwie czeskie. – To było typowe technikum maszyno-



• Uczestnicy spotkania ze swoimi potówkami. Zdjęcie: SZYMON BRANDYS

we – wspominał Sikora. Do Karwiny ściągał wówczas uczniowie z różnych stron regionu: z Mostów, Jablonkowa, Lomnej, Bystrzycy i Trzyńca.

Technikum działające od 1921 roku jako Průmyslová a mistrovská škola strojnická Matice osvěty lidové mieściło się pierwotnie w Karwinie-Kopalniach, później w 1959 roku z powodu szkód górniczych placówkę przeniesiono do dzielnicy nr 6,

czyli Nowego Miasta. W 1988 roku nastąpiła kolejna, ostatnia już, przeprowadzka do obecnego budynku w Karwinie-Granicach.

– Pamiętam jeszcze tę starą szkołę z pierwszej klasy, potem przeniesiliśmy maszynę do Karwiny 6, gdzie teraz działa szpital górniczy. Bywam tam teraz często z żoną na badaniach kontrolnych i tak sobie często wspominał, gdzie znajdowało się boisko, gdzie warsztaty – włączył

się do rozmowy pochodzący z Lomnej Dolnej Franciszek Filipek. Tam też uczęszczał wcześniej do szkoły podstawowej pierwszego stopnia, następnie do „Sienkiewicza” w Jablonkowie. Do karwinińskiego technikum dojeżdżał jednak z bliższej odległości, bowiem razem z kilkoma innymi chłopcami na co dzień mieszkał w bursie znajdującej się przy Polskim Gimnazjum w Orłowej. – U nas w klasie były cztery



dziewczyny, na spotkania przychodzą jeszcze dwie, ponieważ jedna z nich już zmarła, a druga mieszka w Szwecji – uzupełnił dziarski emeryt, który po technikum całe swoje zawodowe życie przepracował w Hucie Trzynieckiej.

Podczas takich spotkań absolwenci technikum rozmawiają raczej o sprawach bieżących, dowiadują się, co u kogo zmieniło się w ostatnim roku. – Po prostu tak sobie rozmawiamy. Nie można przecie całe życie wspominać tego samego z lat szkolnych, a zresztą i tak już wielu spraw nie pamiętamy – stwierdził ze śmiechem Leon Sikora, który jako największą wartość wskazał więzi przyjaźni. – To bardzo ciekawe, że takie relacje stworzyły się akurat w polskich klasach, mam znajomych z różnolewych czeskich klas i oni w ogóle nie mają żadnego kontaktu po szkole, nigdy się nie spotkali razem – dodał. (szb)

Żeglarze z Boconowic najlepsi na świecie!

Załoga Klubu Kibica Boconowice triumfowała w zakończonych w niedzielę V Światowych Polonijnych Mistrzostwach Żeglarskich. Losy zawodów, w których wystartowało aż pięć załóg z naszego regionu, rozstrzygnęły się po pierwszych startach. Pogoda nie pozwoliła bowiem na rywalizację w trzecim dniu zawodów.

Łukasz Klimaniec

Światowe Polonijne Mistrzostwa Żeglarskie to największe takie wydarzenie organizowane dla żeglarzy polonijnych. O randze tych regat świadczy przybycie uczestników – Polaków – ze wszystkich stron świata. W zawodach wzięły udział 24 załogi z 12 krajów. Wśród nich nie mogło zabraknąć reprezentantów Zaolzia, którzy wystawili aż pięć załóg – dwie ekipy ze sternikiem organizatora oraz trzy załogi z własnym sternikiem.

Inauguracja miała miejsce na gdyńskim nabrzeżu Marinie Yacht Park, przy pięknej pogodzie – lekkiej bryzie i palącym słońcu, co zapowiadało dobre warunki dla sportowej rywalizacji. Pogoda spłatała jednak psikus, bo o ile w sobotę warunki do żeglowania były znakomite, o tyle w niedzielę deszcz, mgła nekły uczestników od samego rana, co spowodowało odwołanie kolejnych startów.

W tej sytuacji okazało się, że wszystko rozstrzygnęło się po pierwszych startach. W klasyfikacji generalnej pierwsze miejsce zajęła ekipa Klubu Kibica Boconowice w składzie: Grzegorz Skupień, Andrea Skupień-Kapsia, Eliza Julia Skupień oraz Tiana Berenika Skupień, której sternikiem był Jakub Wiedeheft.

Kuba dysponuje niesamowitym talentem żeglarskim, w tym szybkością decyzji, spokojem i rozwagą w trudnych momentach, profesjonalną wiedzą oraz strategicznym myśleniem – napisała Andrea Skupień-Kapsia na swoim profilu na Facebooku, dziękując sternikowi za współpracę. Swoja uznaną skierowała też do swojej córki Elizy za profesjonalizm, wiedzę i szybkość reakcji. – Przed Tobą jeszcze długa



• Po prostu najlepsi! Załoga Klubu Kibica Boconowice odebrała puchar za zwycięstwo. Fot. Agata Pawłowska/Polonijna Agencja Informacyjna

przygoda żeglarska i wiele pucharów – oceniła.

W klasyfikacji generalnej ósme miejsce zajęła ekipa Klubu Jachtingu Cierlicko Polonia w składzie: René Bartoś, Jana Kaleta, Bogdan Kaleta, Ewa Ćmok i Lech Ćmok (sternik).

Na 11. miejscu została sklasyfikowana załoga Yacht klub Cierlicko – Tomasz Kokotek, Ewelina Ośmiałowska (Islandia), Marianna Wojciechowska (Luksemburg) i Bogdan Kokotek (sternik). Piętnaste miejsce zajęła z kolei ekipa KJT – Zbigniew Jezowicz (ster-

nik), Alina Jezowicz, Michał Jezowicz, Szymon Giełma i Michał Giełma.

W rywalizacji załóg ze sternikiem organizatora ekipa Klubu Kibica Boconowice okazała się najlepsza, a siódme miejsce w tej kategorii zajęła załoga Foki Zaolzia w składzie: Adam Kujawa, Marian Gociek, Ryszard Legierski i Marek Byrtus. Sternikiem była Marta Zwara.

W rywalizacji załóg z własnym sternikiem piąte miejsce zajęła załoga Klubu Jachtingu Cierlicko Polonia, a ósme załoga Yacht Klub Cierlicko.

Ceremonię zamknięcia mistrzostw poprowadził przedstawiciel rektora Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni komandor Arkadiusz Sobieraj, kierownik Ośrodka Wychowania Fizycznego i Sportu AMW. Wyraził uznanie dla wytrwałości i zaangażowania uczestników gotowych przemierzać tysiące kilometrów, aby stanąć w sportowe szranki z rodakami na Zatoce Gdańskiej. – Dziękuję za to, że można na was liczyć, za to, że jesteście – podkreślił.

Tomasz Różniak, sekretarz generalny Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, dziękując współorganizatorom i załogom, podkreślił, że „Wspólnota Polska” rozwija tę imprezę w doborowym partnerstwie, co pokazuje, jak można skutecznie realizować duże przedsięwzięcia. – Zależy nam, żeby mistrzostwa odbywały się w trakcie Dni Morza, co stanowi ich wspaniałą oprawę. Nawet, jeżeli wiąże się z pewnymi trudnieniami. Tego typu spotkania mają ogromną wartość – dodał.



• Martin Hyský. Fot. MFK Karwina

Hyský w Karwinie

Martin Hyský, 48-letni były stoper, a ostatnio trener drugoligowej drużyny Vlašim, poprowadzi zespół MFK Karwina w nowym sezonie. Wczoraj drużyna trenowała po raz pierwszy pod jego okiem.

Martin Hyský przez ostatnie trzy lata pracował w drugoligowym klubie Vlašim. Wcześniej, jako piłkarz zdo-

był mistrzostwo Czech ze Slavią Praga, występował również w AIK Sztokholm, Brnie i Bohemians Praga. Ma na koncie także grę w 2. Bundeslidze.

– Jest wartościowym trenerem, który może i chce pracować również z młodymi zawodnikami. Dlatego cieszę się, że dostaje tutaj swoją pierwszą szansę. Nie mogę się doczekać współpracy – powiedział dyrektor sportowy MFK Karwina Lubomír Vík.

Sam szkoleniowiec nie ukrywa, że jednym z jego celów była praca w pierwszej lidze.

– Jestem bardzo szczęśliwy, że zarząd klubu zainteresował się mną. Karwina to dla mnie idealne miejsce. Klub ma doskonałe zaplecze, piękny stadion i kibiców, którzy są dla klubem. Chciałbym, żeby w nowym sezonie przyszło nam kibicować dużo osób – zaznaczył Martin Hyský. (klm)



7.

miejsce w rankingu ATP po raz pierwszy w karierze zajmuje Hubert Hurkacz. Prowadzi Włoch Jannik Sinner, który pokonał Hurkacza w finale turnieju w Halle 7:6 (10-8), 7:6 (7-2).

Z Francją o honor

Awansowali jako ostatni, jako pierwsi jadą do domu – to najpopularniejszy komentarz dotyczący piłkarskiej reprezentacji Polski, która po piątkowej porażce 1:3 z Austrią jako pierwszy uczestnik Euro 2024 straciła szansę na wyjście z grupy. Dziś Polacy zagrają ostatnie spotkanie na tych mistrzostwach, potwierdzając gorzką prawdę o trzech meczach – „otwarciu”, „o wszystko” i „o honor”. O 18.00 w Dortmundzie biało-czerwoni zmierzą się z Francją.

Łukasz Klimaniec

Chcemy się godnie zaprezentować w ostatnim spotkaniu, powalczymy o wygraną. Ale też przygotowujemy się automatycznie do meczów Ligi Narodów i eliminacji mistrzostw świata – zapowiedział trener Michał Proberz. – Zamierzamy zagrać tak samo, jak w dwóch poprzednich spotkaniach. Niczego nie zmieniamy, bo chcemy, żeby ten zespół się rozwijał. Na pewno nie wyjdziemy tak, żeby tylko się bronić. Chcemy od początku dobrze się prezentować, ale nie tak jak w pierwszym kwadransie z Austrią, gdy słabo graliśmy. Ale gdyby „wyciąć” te 15 minut, to mówilibyśmy o naprawdę dobrym meczu – stwierdził polski selekcjoner.

Wiadomo, że w dzisiejszym meczu nie zagra bramkarz Wojciech Szczęsny. Jego miejsce zajmie Marcin Bułka lub Łukasz Skorupski.



• Dokąd panowie, tak się spieszcie? Jak to dokąd, na wakacje... Fot. ŁączyNasPiłka

Szkoleniowiec nie zdradził innych szczegółów dotyczących składu na mecz z Francją – na przykład tego, czy od pierwszej minuty zagra Robert Lewandowski. – Nie wyobrażam sobie żadnego trenera na świecie, który nie wystawiałby go w składzie i zre-

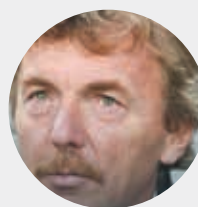
zygnowałby z jego usług w kadrze. Dlatego od nas wszystkich ma słowa wsparcia – zaznaczył.

Szkoleniowiec podkreślił, że porażka każdego boli. Przypomniał, że na Euro Polacy przegrali dwa mecze, ale wcześniej żadnego z ośmiu. – Nie

zmienię swojej filozofii. Jadąc na turnieju wiedzieliśmy, w jak trudnej grupie wystąpimy. Jesteśmy rozczarowani, ale tym bardziej wierzę, że kibice wciąż będą z nami. I zobaczą taką reprezentację, z którą będą się identyfikować – powiedział.

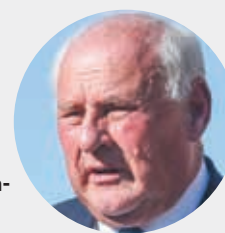
Pomeczowe refleksje

Zieliński, trochę Frankowskiego, Zaleskiego i Szczęsnego. To za mało na Austrię, niestety. Zbigniew Boniek, legenda polskiej piłki nożnej (portal X)



Przygotowujemy się na mistrzostwa Europy (...) Mamy najlepszą drużynę na Holandii. I proszę mi to wytłumaczyć, do jasnej cholery, mamy

cztery zmiany, coś tutaj nie gra! Ktoś się pomylił z tym składem, ktoś losuje ten skład. Jan Tomaszewski, były bramkarz reprezentacji Polski, na tamach „Super Expressu”



Pierwszy gol Austrii to była żenada. Aż dziewięciu naszych zawodników było w szesnastce, ale nie kryli

nikogo. Nie potrafiliśmy im zabrać piłki. Oni czasem grali z nami w dziada, prawie jak Barcelona za najlepszych lat. Niestety fizycznie wyglądaliśmy beznadziejnie. Jak nie umiesz grać w piłkę, to musisz biegać. A jak nie umiesz, nie masz siły biegać, to nie graj w piłkę, bo nie osiągniesz wyniku. Jan Domarski, były reprezentant Polski w Polsacie Sport



Dziewczyny lubią brąz

Polskie siatkarki po raz drugi w historii zdobyły medal Ligi Narodów. To jeden z największych sukcesów w historii kobiecej siatkówki. W niedzielę drużyna prowadzona przez Stefano Lavariniego w meczu o trzecie miejsce pokonała w Bangkoku reprezentację Brazylii, powtarzając osiągnięcie sprzed roku. Wtedy Polki w meczu o najniższy stopień podium okazały się lepsze od Amerykanek.

Niedzielny mecz przeciwko Brazylii stał na bardzo wysokim poziomie, zważywszy że w meczu o finał Polki wyraźnie przegrały z Włoszkami. Brazylijki, które w imponującym stylu przeszły Ligę Narodów, nieoczekiwanie potknęły się w półfinale w meczu z Japonią, przegrywając go w tie-breaku. Startcie z Polkami miało być rekompensatą za ten występ, ale polskie siatkarki ani myślały oddawać im pola. Wygrając pierwszego i trzeciego seta w czwartej partii do stanu 13:13 prowadziły wyrównaną grę, jednak wtedy rywalki „odskoczyły” na trzy



• Wspaniała radość polskiej reprezentacji po zdobyciu trzeciego miejsca w Lidze Narodów. Fot. PZPS

punkty, a po serii niewykorzystanych ataków objęły prowadzenie 21:17, „dowożąc” je do końca.

W tie-breaku z presją lepiej poradziły sobie Polki, które potrafiły skutecznie postawić blok i nakreca-

jąc się z akcji na akcję kipiły pewnością siebie. Dzięki temu wygrały decydującą część 15:9, sięgając po brązowy medal. Zwycięstwo nad Brazylią jest dobrym prognostykiem przed igrzyskami olimpijskimi, w

których Polki między innymi z nimi zmierzą się już w fazie grupowej. Warto dodać, że Agnieszka Korneluk, środkowa reprezentacji Polski, została wybrana do drużyny marzeń turnieju. (klm)

Aż 18 medali Polaków w wodzie

W zakończonych w niedzielę mistrzostwach Europy w pływaniu polscy pływacy zdobyli 15 medali, a trzy dołożyli w skokach do wody. To najlepszy w historii wynik biało-czerwonych, mimo że w Belgradzie zabrakło wielu czołowych zawodników. Niedziela zaczęła się od brązowego medalu Kacpra Lesiaka i Andrzeja Rzeszutka w skokach synchronicznych z trampoliny 3-metrowej. Zawodnicy Stali Rzeszów uzyskali łączną notę 275,24 i przegrali z Francuzami Julesem Bouyerem oraz Alexidem Jandardem – 404,52, a także Hiszpanami Juanem Pablo Cortesem i Nicolasem Garcíą – 379,08. Lesiak z Rzeszutkiem to pierwsza para rezerwowa do startu na igrzyskach olimpijskich w Paryżu.

Rzeszutek wcześniej triumfował w indywidualnych skokach z trampoliny 1-metrowej. Z kolei wśród kobiet w tej konkurencji druga była Aleksandra Błażowska. Medal Błażowskiej był pierwszym polskim w skokach od 58 lat w imprezie tej rangi.

W kolejnych godzinach medalowe konto powiększali pływacy. Złota na 50 m st. klasycznym zdobyła Dominika Sztandera, która czasem 30,55 ustanowiła rekord Polski. Druga była Finka Veera Kivirinta – 30,65, a trzecia Szwedka Olivia Klint Ipsa – 30,90. Sztandera ze złota cieszyła się również w sztafecie 4x100 m st. zmiennym. Razem z Adelą Piskorską, Pauliną Pedą i Kornelią Fiedkiewicz miały czas 3.58,71 (rekord Polski) i zwyciężyły wyraźnie. Drugie miejsce zajęły Węgierki – 4.01,50, a trzecie Dunki – 4.02,03.

Ksawery Masiuk, z czasem 53,56 s, wywalczył brąz na 100 m stylem grzbietowym. Polak musiał uznać wyższość dwóch Greków. Triumfował Apostolos Christou – 52,23, a drugi był Evangelos Makrygiannis – 52,83. Masiuk z Belgradu wraca z aż czterema medalami. Wcześniej cieszył się ze srebrnych na 50 m st. grzbietowym i w sztafecie 4x100 m kraulem. Również srebrny zdobył z kolegami w ostatniej konkurencji mistrzostw – sztafecie 4x100 m st. zmiennym. Skład uzupełniali Jan Katusowski, Jakub Majerski i Kamil Sieradzki. Osiągnęli czas 3.33,44 i o zaledwie 0,03 s ulegli Austriakom. Trzecie miejsce zajęli Ukraińcy – 3.33,50. Niewiele brakowało a z medalu cieszyłby się również Piotr Ludwiczak na 50 m kraulem. Czas 21,90 dał mu czwarte miejsce i na pocieszenie minimum na zbliżające się igrzyska w Paryżu. Do brązowego medalu zabrakło mu 0,05 s.

W klasyfikacji medalowej konkurencji pływackich Polska zajęła czwarte miejsce z dorobkiem trzech złotych oraz po sześciu srebrnych i brązowych. Lepsze były reprezentacje Węgier (10-9-8), Grecji (5-8-4) oraz Izraela (4-2-1).

Dla porównania z poprzednich mistrzostw w Rzymie reprezentacja Polski wróciła z dwoma medalami. (PAP)

CIESZYŃSKIE RODY /224/



Michael Morys-Twarowski

Ród Pończów od wieków był związany z Cierlickiem i okolicami. Pierwsza znana wzmianka o tym nazwisku pochodzi z 1682 roku, ale nie można wykluczyć, że w przyszłości uda się znaleźć jeszcze starsze.

W 1682 roku Wacław Pończa poślubił Annę Foltyn. Wszystko wskazuje na to, że ów Wacław jest identyczny z Wacławem Pończą, młynarzem z Cierlicka Górnego, który jako wdowiec w 1718 roku ożenił się z Anną Bieniek. Starszy syn Wacława, Jerzy, 16 lipca 1719 roku w kościele Jezusowym w Cieszynie poślubił Annę, wdowę po Szymonie Michniku, chałupniku w Żywocicach, a z kolei młodszy, Jakub, 21 października 1720 roku ożenił się z Anną Rucką, córką młynarza w Grodziszczu. Ich dziećmi byli Jan (ur. 1722), Jerzy (ur. 1723) i Maria (ur. 1726). Córka Wacława, Maria, pochodząca najpewniej z drugiego małżeństwa, w 1748 roku wyszła za mąż za Jerzego Kotulę z Grodziszczca.

Zapewne do Jerzego Pończy, syna Wacława, należy odnieść wpis o Jerzym Pończy, luteranie i „wolnym” z Cierlicka Dolnego, który jako wdowiec 5 października 1743 roku poślubił Annę, wdowę po Mikołaju Lesnym.

Synami Jerzego byli Jan (2 września 1765 roku poślubił Marię Karafacką, córkę siedlaka w Cierlicku Górnym), Jerzy (20 sierpnia 1760 roku poślubił Annę Galacz z Cierlicka) i Jakub (27 października 1772 poślubił Marię Malchar z Cierlicka Górnego).

Wypisy z metryk parafii w Cierlicku i w Cieszynie

W XVIII-wiecznych metrykach parafii rzymskokatolickiej w Cierlicku i parafii ewangelicko-augsburskiej w Cieszynie odnotowano śluby jeszcze innych przedstawicieli rodu. 11 lipca 1723 roku Jerzy Pończa ożenił się z Anną Koziel („Kozel”) z Cierlicka. 18 października 1733 roku Jan Pończa, luteranin z Cierlicka, poślubił Katarzynę Surmę, luterankę z Łazów. 8 lipca 1743 roku Anna Pończa, córka Jerzego, luteranka z Cierlicka Dolnego, poślubiła Krystiana Santariusza, wdowca i luteranina z Orłowej. 31 stycznia 1746 roku Mikołaj Pończa, luteranin z Cierlicka, ożenił się z Anną Kimoszek. Ten sam Mikołaj jako wdowiec 23 maja 1769 roku poślubił Marię Szostok z Cierlicka. I tak dalej, i tak dalej...

Aby odtworzyć dokładną genealogię pierwszych pokoleń Pończów, niezbędna jest dokładna kwerenda metryk parafii rzymskokatolickiej w Cierlicku (do 1848 roku notowano tam również protestantów) oraz parafii ewangelicko-augsburskiej w Cieszynie.

Wójtowie Kocobędza i Lesznej Dolnej

W 1816 roku w Cierlicku na świat przyszedł Józef Pończa, syn Macieja, właściciela gruntu chałupni-

Pończowie (Ponczowie)

Skąd to nazwisko?

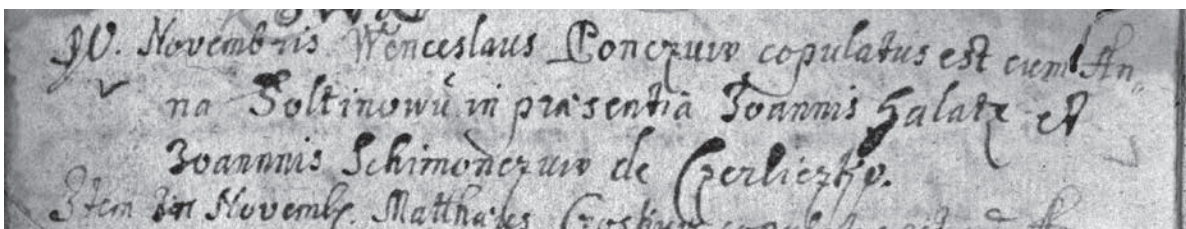
Władysław Milerski w „Nazwiskach cieszyńskich” podaje, że nazwisko pochodzi od imion złożonych typu Pącstaw albo od słowa „pącz” (pąk, pęk, pączek), albo od słowa „poncza” (młotek do wbijania próby na srebrze lub złocie).

Skąd ten ród?

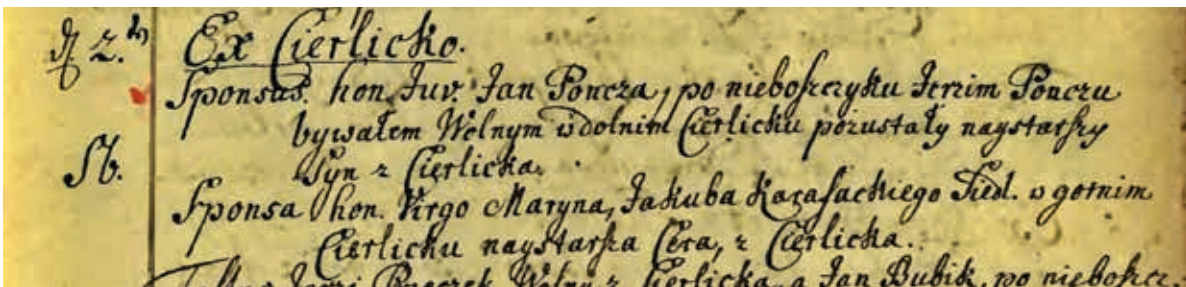
Nazwisko jest charakterystyczne dla Śląska Cieszyńskiego. Można się zatem domyślać, że ród Pończów (Ponczów) mieszka tutaj od ukształtowania się nazwiska, co nastąpiło najpóźniej w XVI wieku.

Gdzie doczytać?

Michael Morys-Twarowski, „Wójtowie na Śląsku Cieszyńskim 1864-1918. Studium przopograficzne. T.2”. Kraków 2018 (biogramy wójtów Józefa Pończy z Kocobędza i Jerzego Pończy z Lesznej Dolnej; publikacja dostępna online).



• Metryka ślubu Wacława Pończy (Ponczy) i Anny Foltyn. Para pobrała się w 1682 roku. Źródło: Archiwum Krajowe w Opatowie.



• Metryka ślubu Jana Pończy (Ponczy) i Marii Karafackiej. Para pobrała się w 1765 roku.

Źródło: Biblioteka i Archiwum im. B.R. Tschammera w Cieszynie.

czego, i Heleny z domu Pastucha. Józef przez pewien czas gospodarował w rodzinnym Cierlicku, później nabył grunt siedlaczy w Kocobędzu nr 25. W 1867 roku wybrano go nawet prełożonym gminy. Jego żoną była Weronika Koziel, córka młynarza w Łąkach. Z tego małżeństwa pochodzili m.in. Anna (żona Pawła

Buzka z Kocobędza; ich syn Karol Buzek był wójtem Kocobędza), Ewa (ur. 1852, żona Józefa Pellara, właściciela gruntu i garbarni w Datyniach Dolnych), Helena (żona Jana Koźdonia z Kojkowic), Józef (żonaty z Heleną Grycz z Puńcowa), Karol (nauczyciel w Kocobędzu, żonaty z Anną Grześ) i Jerzy (1858-1943).

Ten ostatni był właścicielem gruntu zagrodniczego w Lesznej Dolnej. Aktywny w lokalnej społeczności, pełnił funkcję przełożonego gminy w latach 1891-1894 i 1897-1900. Był również kuratorem zboru ewangelicko-augsburskiego w Trzyńcu i należał do Towarzystwa Rolniczego Księstwa Cieszyńskiego. ▲

Muzeum pisze piękną historię

Muzeum Historii Polski zostało uznane za jedno z najpiękniejszych muzeów świata w międzynarodowym konkursie Prix Versailles. Jest to przyznawana od dziesięciu lat prestiżowa nagroda architektoniczna, w tym roku po raz pierwszy w kategorii Muzea – poinformowało w piątek Muzeum Historii Polski.

Werdykt o roku ogłaszany jest w paryskiej siedzibie UNESCO. Nagroda Wersalska to jedno z ważniejszych wyróżnień w dziedzinie architektury i designu. W jubileuszowej, dziesiątej edycji konkursu w kategorii Muzea MHP zostało docenione za szczególne walory architektoniczne, gdyż gmach placówki to nie tylko miejsce, w którym opowiada się o dziejach państwa i narodu. To dzieło samo w sobie, budynek pełen przemysłowych znaczeń. Jego fasada nawiązuje do kolejnych warstw naszej historii: od czasów najdawniejszych do współczesności.

Muzeum Historii Polski to jedno z siedmiu nowo otwartych lub otwartych ponownie muzeów z całego świata uznanych przez jury konkursu Prix Versailles za najpiękniejsze. Wśród zwycięzców są również Muzeum Sztu-

ki A4 w chińskim Chengdu, Muzeum Pamięci o Trzęsieniu Ziemi w Smriti- w w Bhuj w Indiach, Muzeum Oman Poprzedz Wieki (Oman Ascross Ages), Het Loo zwany holenderskim Wersalem, japońskie Muzeum Sztuki Simose w Hiroshimie oraz Wielkie Muzeum Egipskie w Gizie.

Siedziba MHP została zaprojektowana przez warszawską pracownię architektoniczną WXCA. Gmach na warszawskiej Cytadeli został otwarty we wrześniu 2023 r. Składa się z sześciu poziomów – dwóch podziemnych oraz czterech naziemnych – a jego powierzchnia wynosi 44 tys. m². Główne wejście zostało usytuowane od strony placu Gwardii, nieopodal nowej siedziby Muzeum Wojska Polskiego. Wygląd tej przestrzeni nie jest jednak przypadkowy, ponieważ układ budynków oraz placu został tak zaplanowany przez architektów, aby odzwierciedlał układ koszar Gwardii Koronnej z końca XVIII w.

Do placówki zwiedzający wchodzi przez hol główny, z którego można będzie się udać do sali wystaw czasowych położonej po prawej stronie. Opowieść muzealna nie zaczyna się jednak w holu głównym: będzie on pełnił funkcję przestrzeni funkcjonalnej, w której znajdą się kasy, recepcja, szatnia, wózkownia



• Muzeum Historii Polski zostało uznane za jedno z najpiękniejszych muzeów świata. Fot. ANDRZEJ LANGE/PAP

i muzealny sklep. W przyszłości sercem MHP będzie wystawa stała, do której z holu prowadzi reprezentacyjna klatka schodowa.

Wystawa stała zostanie udostępniona zwiedzającym w 2026 r. Opowie o ponadtyślatniej historii polskiego narodu oraz państwa. Będzie ją tworzył ponad 3 tys. eksponatów, w tym kilka eksponatów wielkogabarytowych: pień tzw. dębu czarnego, lokomobil, transporter

opancerzony SKOT, a także fragmenty pomnika Dzierżyńskiego, którego demontaż w 1989 r. był jednym z symboli upadku komunizmu w naszym kraju. Przestrzeń wystawy stałej będzie liczyć 7,3 tys. m².

Gmach MHP jest wielofunkcyjnym. Oprócz przestrzeni wystawienniczych, konserwatorskich oraz magazynów znajdują w nim sale dydaktyczne i warsztatowe, a także czytelnia i biblioteka oraz biura

muzeum. W budynku znajdzie się również audytorium mogące pomieścić blisko 580 widzów – tam będą się odbywały m.in. występy Sinfonii Iuventus, dla której sala muzealna będzie główną salą koncertową. Oprócz audytorium obiekt jest wyposażony w salę kinowo-teatralną na 140 osób. Łącznie z kilkoma mniejszymi pomieszczeniami tworzą one atrakcyjne centrum konferencyjne. **Dzieje.pl**

INFORMATOR

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Bardzo aktywne panie

W myśl powiedzenia „ruch to zdrowie”, błędowicze klubowiczki udały się wiosną na spacer, zwiedzając dzielnicę Hawierzowa. W kwietniu spotkały się przed dawną polską szkołą w Datyniach Dolnych, obejrzały drewnianą dzwonnice sfinansowaną przez miejscowych patriotów, gospodę U Kolorza, w której odbywały się słynne bale oraz łąkę, na której dawniej znajdowała się posiadłość przodków późniejszego papieża Jana Pawła II.

W maju wyruszyły ścieżką rowerową wzdłuż rzeki Lucyny. Zwróciły uwagę na dwa zabytki przyrody – wiekowe dęby oraz meandry rzeki. Przechodząc obok zburzonego dworu, przypomniały sobie jego historię. W drodze powrotnej obejrzały stary młyn napędzany siłą wiatru.

Celem kolejnej wycieczki był kościół św. Piotra z Alkantary w Karwinie-Kopalniach. Po zwiedzeniu świątyni i wysłuchaniu ciekawej prelekcji Teresy Ondrusz, udano się do Karwiny-Frysztatu, by zwiedzić zamek. Jego salony i komnaty wyposażone są w historyczne meble, ręcznie tkane dywany, szklane żyrandole, mnóstwo przedmiotów z Dalekiego Wschodu, a obrazy i zdjęcia przypominały życie i wycieczki dawnych właścicieli wywodzących się z rodu Larischów-Mönnichów. Obiekt jest obecnie własnością miasta i po gruntownej renowacji w roku 1997 został udostępniony zwiedzającym.



• Magiczne klimaty kilkadziesiąt metrów pod ziemią. Fot. KopalniaSrebra.pl

na przełomie XVIII i XIX wieku, można było więc poczuć klimat żmudnej, górniczej pracy. Podczas ciekawego wykładu przewodnik wytłumaczył, kim byli gwarkowie, przeplatał język polski z gwara śląską. Panująca w podziemiach niska temperatura i duża wilgotność powietrza zwiedzającym odpowiada-

ła, bowiem na powierzchni w dniu wycieczki panował upał.

Po smacznym obiedzie na wszystkich czekała niespodzianka – zwiedzenie ogrodów Kapiasa w Goaczałowicach-Zdroju. Różnorakie rośliny, kolorowe kwiaty i mnóstwo ogrodowych akcesoriów sprawiły, iż większość klubowiczek wróciła

do Hawierzowa z miłym prezentem. Za świetnie zorganizowane spacerów i wycieczek należą się podziękowania kierownicze Błędowickiego Klubu Kobiet Alicji Klimek i koleżance Mirii Prymus, natomiast MK PZKO za sfinansowanie kosztów przejazdu autobusem.

Wdzięczne klubowiczki

WSPOMNIENIA

W naszych sercach i naszych myślach pozostaniecie na zawsze...



Dnia 24 czerwca minęła 5. rocznica, kiedy opuściła nas na zawsze nasza Kochana Mama, Babcia, Prababcia, Teściowa i Ciocia

pani WALERIA JURCZKOWA

Z kolei 13 lipca minie 2. rocznica, kiedy nas opuścił Jej Mąż

pan FRANCISZEK JURCZEK
z Suchej Średniej

O chwilę wspomnień prosi najbliższa rodzina.

GŁ-322



Tak nagle, po cichu zgasło Ci serce. Tak nagle, po cichu ostygły Ci ręce. I usta zamilkły, oczy nie spojrzwały, Ten świat bez Ciebie nagle taki mały...

21 czerwca 2024 minęła smutna 15. rocznica, kiedy umiło serce naszego Kochanego Taty

śp. BOLESŁAWA WRONKI

O chwilę wspomnień proszą córki z rodzinami.

GŁ-260

NEKROLOGI

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej aktywnej Koleżanki z Klubu Kobiet

śp. ZDENKI GLINSKIEJ

Córcie oraz najbliższej rodzinie wyrazy głębokiego współczucia składają panie z Klubu Kobiet, chórzyski „Dźwięku” oraz zarząd MK PZKO w Karwinie-Raju.

GŁ-323

WAŻNE INFORMACJE

1 Nowym dostawcą dla prenumeratorów „Głosu” jest od 1 listopada 2023 roku PNS, a.s.

2 Bezpłatna linia telefoniczna: 800 400 412 (czynna w dni robocze 7.30-17.00)

3 Zamówienia pisemne: První novinová společnost, a.s. Zákaznické centrum, Evropská 888, 664 42 Modřice, e-mail: zakaznickecentrum@pns.cz

4 Wszelkie zamówienia, zmiany i reklamacje prosimy kierować pod nr. tel. 800 400 412.

wey. Zwiadzamy: muzeum, browar w pałacu w Siemianowicach Śląskich, w Michałowicach – kościół Michała Archanioła, pałac i Park Tradycji. Powrót pociągami z Katowic do Cieszyna o godz. 16.00 lub 18.19.

WYSTAWY

CZ. CIESZYŃ, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska 458/33: trzy wystawy: „Z historii polskiej szkoły w Piosku”, „Z historii polskiego przedszkola w Piosku” i „Z historii polskiej szkoły na Bagińcu”. Czynne od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00.

CZ. CIESZYŃ, ZARZĄD GŁÓWNY PZKO, ul. Strzelnicza 28, galeria w holu na parterze: wystawa pt. „Jerzy Buzek (1874-1939), inżynier, dyrektor odlewni żeliwa i profesor”. Czynna w godzinach otwarcia budynku.

MPS (mały pohranični styk) do Skalitygo-Serafinowa, powroty z Čierného. Emeryci posiadający legitymację uprawniającą do darmowych przejazdów pociągami na Słowacji kupują bilet MPS do Czadcy – przejazd do Skalitygo z legitymacją jest darmowy. Prowadzi Tadeusz Farnik, tel. 776 046 326.

SKRZECZOŃ – Miejsce Koło PZKO zaprasza na festyn, który odbędzie się w sobotę 29 czerwca o godz. 15.00 w Domu PZKO i ogrodzie. W programie wystąpi zespół śpiewaczy ATB z Olzy z programem „Ale to już było”. Ponadto gry i zabawy, atrakcje festynowe oraz smaczna kuchnia domowa.

TURYSTYCZNY KLUB KOLARSKI PTTK „Ondraszek” – Zaprasza na wycieczkę rowerową do Siemianowic Śląskich. Zbiórka 29 czerwca o godz. 8.00 przed dworcem PKP w Cieszynie lub o godz. 10.15 w Katowicach przed dworcem PKP od strony galerii handlowej.

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.30.

POLSKIE AUDYJCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyńcie 105,3 MHz.

RADIO KATOWICE: „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

CO W TERENIE

CZ. CIESZYŃ – MK PZKO w Cz. Cieszynie-Centrum zaprasza byłych „harfistów” oraz członków i sympatyków koła na biesiadę przy jacyńczycy, która odbędzie się we wtorek 25 czerwca o godz. 17.00 w salce koła w Domu Polskim przy ul. Bożka. Wstęp: dwa jajka i dobry humor.

PTTS „BŚ” – Zaprasza 29 czerwca na wódrówkę ze Skalitygo-Serafinowa przez Vřeščonke, Moravské, Tri Kopce do Čiernego – około 20 km. Trasę można skrócić i zejść do Skalitygo-Centrum – około 16 km. Dojazd: pociągami popiespieszym „Kysučan” z Karwiny o 6.11, z Cz. Cieszyna o godz. 6.26, z Trzyńca-Centrum o 6.34, z Nawsia o 6.41 do Czadcy. Z Czadcy pociągami osobowym o 7.05 do Skalitygo-Serafinowa. Powrót: pociągami osobowym z Čiernego o 16.45 do Czadcy, z Czadcy pociągami popiespieszym „Kysučan” o 17.02. Kupujemy bilety

PROGRAM TV

WTOREK 25 CZERWCA

TVP 1

6.05 Złoty chłopak (s.) **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Wydział kryminalny Kitzbühel (s.) **8.50** Ranczo 9 (s.) **9.40** Fascynujące miejsca. Fascynujący sad **10.00** Liturgia prawosławna w Jabłecznej **11.35** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **12.10** Agrobiznes **12.35** Kazimierskie granie - relacja z Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych **13.00** Natura w Jedyńce. Wpływ zmian klimatu na las **14.00** Złoty chłopak (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dzieciństwo (s.) **17.00** Telexpress **17.20** Gra na Maksa 3 (s.) **17.30** Piłka nożna. Euro 2024, mecz Francja - Polska **20.00** Program informacyjny **20.30** Gra na Maksa 3 (s.) **20.40** Wojna imperii (film przygodowy)

23.00 Seksmisja (komedia SF)



Akcja filmu rozpoczyna się w sierpniu 1991 roku. Telewizja transmituje epokowy eksperyment. Maks i Albert, dwaj śmiałkowie, dobrowolnie poddają się hibernacji. Budzą się dopiero w roku 2044. Od opiekującej się nimi doktor Lami dowiadują się, że w czasie ich snu wybuchła na Ziemi wojna nuklearna. Jednym z jej skutków było całkowite zniszczenie genów męskich, w związku z czym są obecnie prawdopodobnie jedynymi mężczyznanami na planecie. Co innego z kobietami...

TVP 2

6.25 Kobięca twarz Kościoła **6.55** Rodzinka.pl (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Lena na Bałkanach. Dunaj **11.50** Barwy szczęścia (s.) **12.30** Koło fortuny (teleturniej) **13.15** Akcjaowa 38 (s.) **14.05** Rodzinka.pl (s.) **14.35** Na sygnale (s.) **15.05** M jak miłość (s.) **16.00** Koło fortuny (teleturniej) **16.35** Familiada (teleturniej) **17.15** Zakazany owoc (s.) **18.10** Rodzinka.pl (s.) **18.45** Akcjaowa 38 (s.) **19.35** Barwy szczęścia (s.) **20.05** Gra na Maksa 3 (s.) **20.15** Piłka nożna. Euro 2024, mecz Anglia - Słowenia **23.20** Gra na Maksa 3 (s.) **23.30** Panorama.

TVN

5.55 Ukryta prawda **6.50** Kuchenne rewolucje. Namysł 7.45 SOS. Ekipy w akcji (s.) **8.40** W-11 - Wydział Śledczy (s.) **9.25** Detektywi (s.) **10.25** Opowieści małżeńskie **11.30** Kuchenne rewolucje. Biała Karczma **12.35** Ukryta prawda **14.40** Szpital (s.) **15.45** Doradca smaku (mag.) **15.50** Kuchenne rewolucje. Częstochowa **16.55** Ukryta prawda (s.) **18.00** Detektywi (s.) **19.00** Fakty, sport, pogoda **19.55** Uwaga! **20.10** Doradca smaku (mag.) **20.15** Na Wspólnej (s.) **20.55** Milionerzy (teleturniej) **21.35** Wilcze echa (thriller francuski) **23.55** Kuba Wojewódzki. Artur Barciś i Katarzyna Nowowska.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.30** Malanowski i partnerzy (s.) **9.30** Sekrety rodziny **10.30** Dlaczego ja? **11.30** Gliniarze (s.) **13.30** Trudne sprawy **14.35** Dlaczego ja? **15.50** Wydarzenia **16.25** Interwencja (mag.) **16.40** Gliniarze (s.) **17.40** Sekrety ro-

dziny. Przeszczep **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **20.00** Plan ucieczki 3 (film USA) **22.10** Turysta (film sensacyjny Francja/USA).

TVC 1

5.59 Studio 6 **9.00** Magnum (s.) **9.50** To moja sprawa, szefie (film) **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.30** Rodzina Horaków (s.) **14.15** Losy gwiazd **15.10** Proszę sobie nie przeszkadzać (film) **15.55** Magnum (s.) **16.45** Podróż po Glasgow **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport

20.10 Szarlatan (film)



Dla zielarza Jana Mikoláška, natura jest reamedium na wszelkie ludzkie cierpienie. Jej potężne moce zdolne są uzdrowić ciało, ale w filmie Agnieszki Holland to także przestrzeń prawdziwej wolności dla ducha. Tylko w łączności z nią możemy zrozumieć i zaakceptować to, kim naprawdę jesteśmy. Alchemiczna niemal wiedza o właściwościach ziół, jaką posiadał Mikolášek, i jego zdumiewający dar przenikania do ludzkiego wnętrza sprawiają, że do jego kliniki ciągną tysiące potrzebujących. Ale ten dar ma także swoją ciemną stronę.

22.05 Uśmiechy Ivana Trojana **22.45** Szkoda miłości **0.10** AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowna planeta **9.25** Wybórna SHOW **10.10** Tajemnice ukryte w piasku **10.55** Król hipopotam **11.55** Nie poddawaj się **12.20** Wilcza wataha **12.55** Królestwo natury **13.30** Wędrowcy mórz wskazują nam drogę **14.20** Niesamowity świat kóz **15.10** Zaginione egipskie skarby **15.55** Wielka Brytania z lotu ptaka **16.40** Wspaniała Ameryka **17.35** Na rowerze po Czechach **17.50** Piłka nożna, Euro 2024: Francja - Polska (transmisja) **20.00** Kobiety Karola III **20.55** Piłka nożna, Euro 2024: Dania - Serbia (transmisja) **23.00** Kruk (s.) **23.55** Dynastia północnokoreańska.

5.55 Śniadanie **8.10** Ogólniak z o.o. (s.) **9.40** Dama i Król (s.) **10.55** Detektywi Monk (s.) **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.20** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **13.35** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **15.30** Zamienimy się żonami **16.57** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.40** Pościg **18.50** Gospoda (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Policja Modrava (s.) **21.35** Dama i Król (s.) **22.45** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **23.45** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.).

PRIMA

6.00 Nowy dzień **7.05** M.A.S.H. (s.) **9.10** Gorzki świat (s.) **10.30** Policja Hamburg (s.) **12.30** Podkomisarz Brenda Johnson (s.) **13.25** Komisarz Rex (s.) **14.25** Policja w akcji **15.25** Tak jest, szefie! **16.45** Incognito **17.55** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Zbyt osobista znajomość (film) **22.35** Policja w akcji **15.25** Tak jest, szefie! **1.00** Policja w akcji.

ŚRODA 26 CZERWCA

TVP 1

6.05 Złoty chłopak (s.) **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Zrzuńnawni, odbudowani **8.00** Wydział kryminalny Kitzbühel (s.) **8.50** Ranczo 9 (s.) **9.45** Komisarz Alex 4 (s.) **10.40** Ojciec Mateusz 2 (s.) **11.35** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **12.10** Agrobiznes **12.55** Natura w Jedyńce. Kalahari **14.00** Złoty chłopak (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dzieciństwo (s.) **17.00** Telexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **17.55** Leszczynowa (s.) **18.25** 6l. KFPP w Opolu - Premiera

19.00 Jeden z dziesięciu (teleturniej)



Program, dzięki któremu można sprawdzić i jednocześnie wzbogacić wiedzę w zakresie aż stu dziedzin. Teleturniej składa się z trzech etapów. W pierwszym zawodnicy otrzymują po dwa pytania. Odpowiedź przynajmniej na jedno z nich umożliwia udział w drugim etapie. W kolejnej rundzie zawodnicy wyznaczają, który z przeciwników ma odpowiadać na kolejne pytanie...

19.30 Program informacyjny, pogoda, sport **20.15** Gra na Maksa 3 (s.) **20.30** Piłka nożna, Euro 2024, mecz Czechy - Turcja **23.15** Gra na Maksa 3 (s.) **23.25** Dzień świra (komediogramat polski).

TVP 2

6.20 Pożyteczni.pl **6.55** Rodzinka.pl (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Zrzuńnawni, odbudowani **11.50** Barwy szczęścia (s.) **12.30** Koło fortuny (teleturniej) **13.15** Akcjaowa 38 (s.) **14.05** Rodzinka.pl (s.) **14.35** Na sygnale (s.) **15.05** M jak miłość (s.) **16.00** Koło fortuny (teleturniej) **16.35** Familiada (teleturniej) **17.05** Gra na Maksa 3 (s.) **17.20** Piłka nożna, Euro 2024, mecz Słowacja - Rumunia **20.20** Gra na Maksa 3 (s.) **20.35** Książę i ja 3. Królewski miesiąc miodowy (komedia USA) **22.20** Panorama **23.00** Izabela, królowa Hiszpanii (s.) **23.55** Książę i ja 4. W krainie słoni (komedia USA).

NOVA

5.55 Śniadanie **8.25** Ogólniak z o.o. (s.) **9.45** Spece (s.) **10.55** Detektywi Monk (s.) **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.20** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **13.35** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **15.30** Zamienimy się żonami **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.40** Pościg **18.50** Gospoda (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Zamienimy się żonami **21.40** Male miłości **22.40** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **23.40** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.).

PRIMA

6.00 Nowy dzień **7.00** M.A.S.H. (s.) **9.20** Linia alarmowa (s.) **10.35** Policja Hamburg (s.) **12.35** Podkomisarz Brenda Johnson (s.) **13.30** Komisarz Rex (s.) **14.35** Policja w akcji **15.30** Tak jest, szefie! **16.45** Incognito **17.55** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Zbyt osobista znajomość (film) **22.35** Policja w akcji **15.25** Tak jest, szefie! **1.00** Policja w akcji.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.30** Malanowski i partnerzy (s.) **9.30** Sekrety rodziny **10.30** Dlaczego ja? **11.30** Gliniarze (s.) **13.30** Trudne sprawy **14.35** Dlaczego ja? **15.50** Wydarzenia **16.25** Interwencja (mag.)

16.40 Gliniarze (s.) **17.40** Sekrety rodziny **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **20.05** Wakacyjni przyjaciele (komedia USA) **22.30** Parasol bezpieczeństwa (komedia USA).

TVC 1

5.59 Studio 6 **9.00** Magnum (s.) **9.50** Już wiem **10.25** My, uczęszczający do szkoły (s.) **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości, pogoda, sport **12.30** Rodzina Horaków (s.) **14.15** Chwila dla piosenki **14.30** Powracające melodie z z Milanem Chladilem **14.55** Niewidzialni (s.) **15.55** Magnum (s.) **16.45** Podróż po południowokoreańskim Pusanie **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Komisarz Florence (s.) **21.40** Angielka (s.) **22.30** Czwarta gwiazda (s.) **23.00** Miejsce zbrodni - Frankfurt (s.) **0.35** Sisi (s.) **1.25** AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Papua-Nowa Gwinea, życie plemion **9.25** Egipt

10.20 Doskonali morscy łowcy



Orki dobrowolnie rzucające się na plaże, ptaki nurkujące ponad dwadzieścia metrów pod powierzchnią... Niektóre drapieżniki bez obawy wyruszają na polowanie w nienaturalnym dla nich środowisku.

11.10 Air Force One: latająca twierdza **11.55** Babel **12.25** Wędrowcy mórz wskazują nam drogę **13.20** Dynastia północnokoreańska **14.10** Duże maszyny **14.55** Podzielony mózg **15.50** Telewizyjny klub niesłyszących **16.15** Trabantom z Australii do Azji **16.45** Delta Odry - natura bez granic **17.50** Piłka nożna, Euro 2024: Ukraina - Belgia (transmisja) **20.00** Amerykańskie wybrzeże z lotu ptaka **20.50** Piłka nożna, Euro 2024: Gruzja - Portugalia (transmisja) **22.55** Lotnicze katastrofy **23.45** Cuda techniki **0.35** Srebrne rekwiem.

NOVA

5.55 Śniadanie **8.25** Ogólniak z o.o. (s.) **9.45** Spece (s.) **10.55** Detektywi Monk (s.) **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.20** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **13.35** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **15.30** Zamienimy się żonami **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.40** Pościg **18.50** Gospoda (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Zamienimy się żonami **21.40** Male miłości **22.40** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **23.40** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.).

PRIMA

6.00 Nowy dzień **7.00** M.A.S.H. (s.) **9.20** Linia alarmowa (s.) **10.35** Policja Hamburg (s.) **12.35** Podkomisarz Brenda Johnson (s.) **13.30** Komisarz Rex (s.) **14.35** Policja w akcji **15.30** Tak jest, szefie! **16.45** Incognito **17.55** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Zbyt osobista znajomość (film) **22.35** Policja w akcji **15.25** Tak jest, szefie! **1.00** Policja w akcji.

CZWARTEK 27 CZERWCA

TVP 1

6.05 Złoty chłopak (s.) **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium

Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Pełnia wiary **8.00** Wydarzenia, sport, pogoda **8.50** Ranczo 9 (s.) **9.45** Komisarz Alex 4 (s.) **10.40** Ojciec Mateusz 2 (s.) **11.35** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **12.10** Agrobiznes **12.35** To się oplaca (mag.) **12.55** Natura w Jedyńce. Kalahari **14.00** Złoty chłopak (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dzieciństwo (s.) **17.00** Telexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **18.00** Dziewczyny ze Lwowa (s.) **19.00** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, pogoda, sport **20.18** Kroniki Orleń Rajd Polski 2024 **20.20** Reporterzy **20.35** Ojciec Mateusz 3 (s.) **21.35** Sprawa dla reportera **22.30** Gra na Maksa 3 (s.) **22.40** Niedziela z... Festiwalem „Dwa Teatry” Sopot 2024 **23.15** Lowca (dramat przygodowy).

TVP 2

6.10 Operacja zdrowie. Rak płuc **6.55** Rodzinka.pl (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Mieszkań pięknie. Meble

11.50 Barwy szczęścia (s.)



Beata tuż przed ślubem dostaje złą wiadomość. Na uroczystości nie pojawia się jej przyjaciółki ze szkoły, ze względu na chorobę. Tymczasem Damian jest o krok od paniki, bo nagle odkrywa, że nie ma swojego dowodu. Mirek zaskakuje za to Bogusię, proponując, by po wyjściu z więzienia zamieszkała właśnie z nim. Krystyna jest coraz bardziej zagubiona i zirytowana na przyszłą księżniczkę, a potem królową. Znacznie większe szanse miała niejaka Sarah Spencer, dziewczyna o doskonałym rodowodzie...

12.00 Perymetr **12.25** Doskonali morscy łowcy **13.20** Cudowna planeta **14.15** Kwartet **14.40** Tajemnice brytyjskich pałaców królewskich **15.30** Urodzeni w Górach Skalistych **16.25** Duże maszyny **17.10** Władza nazywa się szubienica **18.05** Nie wydawać ciała **18.30** Auto Moto Świat **18.55** Auto Moto Test **19.10** Tkane piękno **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Wybórna SHOW **20.55** Trabantom z Australii do Azji **21.55** Kałka (s.) **22.45** Praga 1952: proces z Rudolfem Slánskím **23.55** Szczęście ostatnich z Titanika **0.55** Kruk (s.).

NOVA

5.55 Śniadanie **8.25** Ogólniak z o.o. (s.) **9.45** Spece (s.) **10.55** Detektywi Monk (s.) **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.20** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **13.35** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **15.30** Zamienimy się żonami **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.40** Pościg **18.50** Gospoda (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Zamienimy się żonami **21.40** Male miłości **22.40** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **23.40** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.).

TVN

5.55 Ukryta prawda (s.) **6.50** Kuchenne rewolucje. Szczecin **7.45** SOS. Ekipy w akcji (s.) **8.40** W-11 - Wydział Śledczy (s.) **9.25** Detektywi (s.) **10.25** Opowieści małżeńskie **11.30** Kuchenne rewolucje. Poznań **12.35** Ukryta prawda **14.40** Szpital (s.) **15.45** Doradca smaku (mag.) **15.50** Kuchenne rewolucje. Pasłęk **16.55** Ukryta prawda (s.) **18.00** Detektywi (s.) **19.00** Fakty, sport, pogoda **19.55** Uwaga! **20.10** Doradca smaku. Sernik bałkijski (mag.) **20.15** Na Wspólnej (s.) **20.55** Milionerzy (teleturniej) **21.35** Kuchenne rewolucje. Białogard **22.40** Bogowie.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.30** Malanowski i partnerzy (s.) **9.30** Sekrety rodziny **10.30** Dlaczego ja?

PROGRAM TV

CO W KINACH

CZ. CIESZYN - Central: Back to Black (25, godz. 17.30); Kung Fu Panda 4 (26, godz. 16.30).

HAWIERZÓW - Centrum: Fantastyczna trójka (25, 26, godz. 17.00); The Watchers (25, 26, godz. 18.00); Motocykliści (25, 26, godz. 19.30); Horyzont. Rozdział 1 (27, godz. 16.00); Superagent (27, godz. 18.00); Ciche miejsce: dzień pierwszy (27, godz. 19.30).

JABŁONKÓW: Lassie (25, godz. 17.00).

KARWINA - Centrum: Diuna - część druga (25, godz. 18.00); Motocykliści (26, godz. 17.30); The Watchers (26, godz. 20.00); Horyzont. Rozdział 1 (27, godz. 18.00).

CIESZYN - Piast: W głowie się nie mieści 2 (25, 26, godz. 10.30; 25-27, godz. 15.30, 17.30); Egzorcyzm (25, godz. 19.30); Perfect Days (27, godz. 19.30).

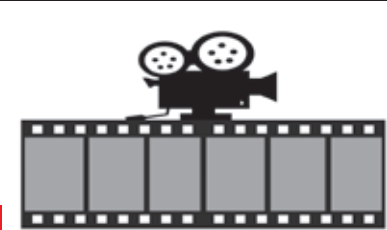
CO W TEATRZE

SCENA CZESKA - TRZYNIEC: Kozielnik fletna (25, godz. 19.00).

CO W STREAM-IE

W serialu „Ostatni prawdziwy mężczyzna” Mike Baxter (Tim Allen) jest szefem marketingu w „Outdoor Man” - sklepie sportowym, gdzie można kupić broń, sprzęt wędkarski oraz mnóstwo innych rzeczy dla prawdziwych mężczyzn. Szef Mike'a, a zarazem jego wieloletni przyjaciel - Ed Alzate (Hector Elizondo) - wstrzymuje jego podróże promujące katalog firmowy. Od teraz zadaniem Mike'a jest ulepszenie wizerunku

Gdzie obejrzeć: Disney +



Wyprodukowany przez Disney'a i Pixara film „W głowie się nie mieści 2” to powrót do umysłu Riley, obecnie świeżo upieczonej nastolatki. Centrala sterowania przechodzi gruntowny remont, bo pojawiły się nowe Emocje! Radość, Smutek, Złość, Strach i Odraza, które dotąd z powodzeniem kierowały całym przedsięwzięciem, z pewnym wahaniem witają nowego przybysza - Niepewność. A to dopiero początek zmian.

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



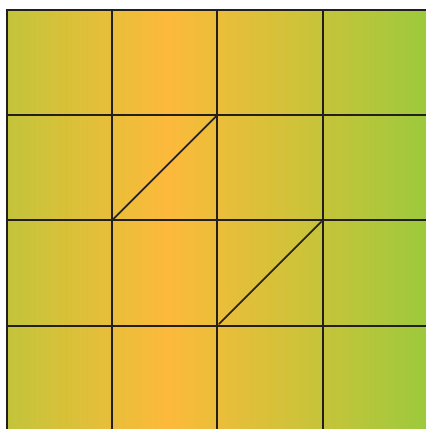
MINIKWADRAT MAGICZNY I

Pionowo i poziomo jednakowo:

1 2 3 4

1. chmara lub gromada ludzi
2. czasem zakręci się w oku
3. przestarzałe: pozycja ze zgiętymi kolanami
4. Maksymilian dla kolegów.

Wyrazy trudne lub mniej znane:
UKŁĘK



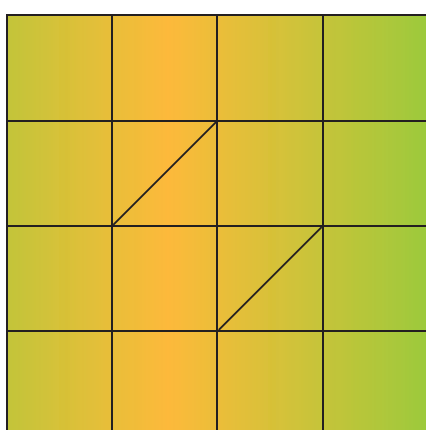
MINIKWADRAT MAGICZNY II

Pionowo i poziomo jednakowo:

1 2 3 4

1. czarna..., ostra choroba zakaźna
2. słodkie lekarstwo w płynie
3. nieprzyjazne, złe
4. zbiórka harcerska lub obozowa.

Wyrazy trudne lub mniej znane:
PODŁĘ

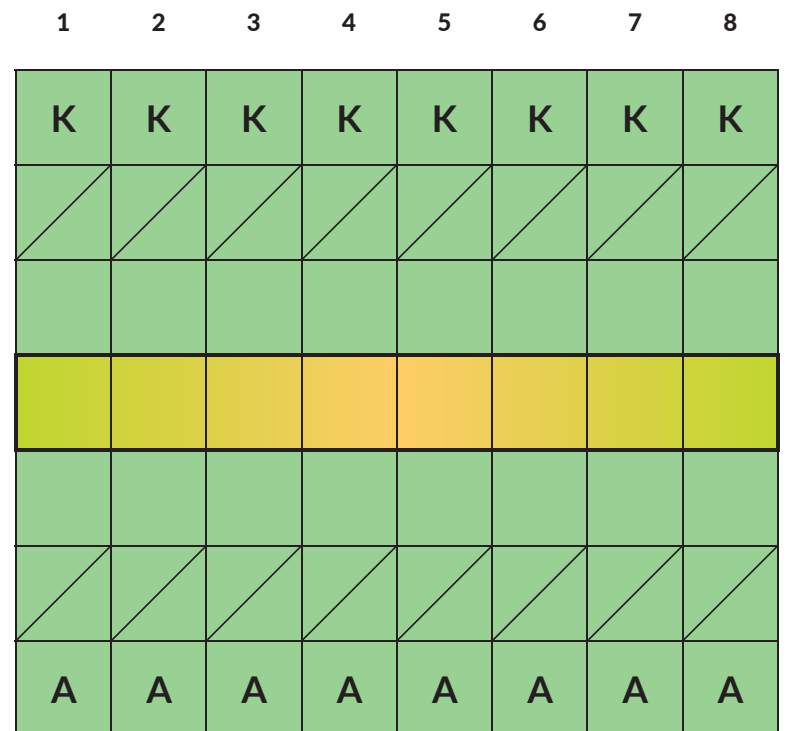


LOGOGRYF

Rozwiązaniem jest nazwa miasta w Polsce, w województwie mazowieckim, będącego siedzibą powiatu i gminy wiejskiej...

1. grupa ludzi, przedmiotów, zjawisk wyróżniona ze względu na jakąś cechę wspólną
2. fiszki ułożone według określonego systemu lub tytuł dramatu Tadeusza Różewicza
3. krótka piosenka, śpiewana w celu uspienia dziecka
4. w logice: treść, sens, znaczenie nazwy
5. opiniodawczyni, recenzentka, komentatorka
6. miasto na wyspie Amager, stolica Danii
7. mieszkanka Kowna
8. akt przekazania insygniów władzy królewskiej następcy lub powierzenia jej elektowi.

Wyrazy trudne lub mniej znane:
KONOTACJA

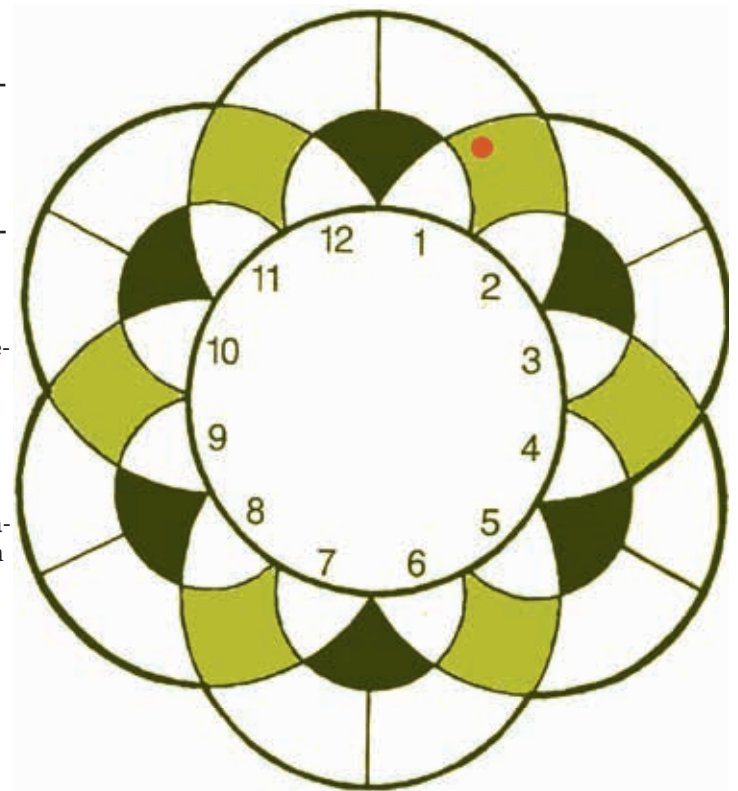


LOGOGRYF ŁUKOWATY

Rozwiązaniem jest nazwa miasta w Polsce, położonego w województwie kujawsko-pomorskim, w powiecie znińskim. Lokację miejską uzyskało w 1388 roku. W 1934 roku degradowana do rangi wsi w związku z reformą administracyjną II RP, stając się przejściowo wiejską gminą jednostkową. Dnia 1 stycznia 2024 roku odzyskała status miasta.

- 1.-4. nagle, tragicznie stracić życie (w odniesieniu do ludzi)
- 3.-6. osiedle w Kielcach lub gmina w województwie dolnośląskim
- 5.-8. babilońsko-asyryjska bogini miłości, płodności i wojny
- 7.-10. benzyna, ropa naftowa lub gaz, używane do napędu silników samochodowych
- 9.-12. odległe ciało niebieskie będące źródłem promieniowania radiowego
- 11.-2. trud, wysiłek poniesiony dla kogoś, wyświadczona przysługa.

Wyrazy trudne lub mniej znane:
KWAZAR, WĄSOSZ



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy przysłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w piątek 5 lipca 2024 r. Nagrodę z 11 czerwca otrzymuje **Leonard Proczner z Czeskiego Cieszyna**. Autorem dzisiejszych łamigłówek jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie minikwadratu magicznego I z 11 czerwca:
PŁAT, ŁAWKA, AKANT, TATA

Rozwiązanie minikwadratu magicznego II z 11 czerwca:
PASY, AGAPE, SPORT, YETI

Rozwiązanie kwadratu magicznego z 11 czerwca:
JASŁO

Rozwiązanie logogryfu łukowatego z 11 czerwca:
KŁECKO